

Sygn. akt XXV C 3383/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W. i I. W.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie nieważności umowy i zapłatę kwot 97.379,91 CHF oraz 408.947,33 zł, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności postanowień umownych i zapłatę kwoty 191.841,21 zł

I. oddała powództwo główne i powództwo ewentualne;

II. zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania od M. W. i I. W. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych), wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie

w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXV C 3383/19

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 30 marca 2022 r.**

Powodowie M. W. i I. W. pozwem z dnia 31 grudnia 2019 r., rozszerzonym następnie w piśmie z dnia 24 września 2021 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...)z dnia 3 lipca 2009 r. jest nieważna i zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 97.379,91 CHF i 408.947,33 PLN, jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: w zakresie kwot 97.379,91 CHF oraz 283.963,35 PLN od dnia 17 grudnia 2019 r. do zapłaty i w zakresie kwoty 124.983,98 PLN od 8 dnia od doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z 24 września 2021 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuznania powyższego żądania:

2. ustalenie, że poniższe postanowienia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...)z dnia 3 lipca 2009 r. są bezskuteczne wobec powodów: § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, § 1 ust. 2 i ust. 3 pkt 1 i 2 Części Ogólnej Umowy, § 13 Części Ogólnej Umowy, § 15 ust. 7 Części Ogólnej Umowy,

§ 2 ust. 1 pkt 1 Części Szczególnej Umowy, § 8 ust. 5 i 6 Części Ogólnej Umowy, oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 191.841,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: w zakresie kwoty 147.636,64 zł od dnia 17 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty, w zakresie kwoty 44.204,57 zł od 8 dnia od doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 24 września 2021 r. do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 3 lipca 2009 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...). Przedmiotem umowy było udzielenie kredytu na kwotę 383.837,15 CHF, to jest równowartość 1.038.000 zł. Udzielony kredyt miał tylko pozornie charakter walutowy, bowiem wypłata kredytu mogła nastąpić tylko w złotych polskich. Ze względu na zastosowane w umowie przeliczenia walutowe na podstawie kursów walut z tabel kursowych banku, wysokość kwoty udzielonego kredytu oraz wysokość zobowiązania powodów z tytułu rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu pozostawały nieokreślone, bowiem uzależnione zostały od mierników w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, które pozwany wyznaczał w sposób dowolny, nie będąc ograniczony żadnymi postanowieniami umownymi lub ustawowymi, bez żadnego powiązania z kursem rynkowym. Ponadto powodowie nie zostali w sposób pełny poinformowani o wszystkich konsekwencjach, jakie mogą wiązać się z tego rodzaju umową, w szczególności o nieograniczonym ryzyku kursowym. Z tych przyczyn zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna, jako sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego i art. 358<sup>(1)</sup> § 5 k.c., z naturą stosunku prawnego określoną w art. 353<sup>(1)</sup> k.c.

i z zasadami współżycia społecznego. Niezależnie od tego, klauzule indeksacyjne znajdujące się w umowie kredytu należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., a ich wyłączenie z umowy, jako bezskutecznych wobec powodów, prowadzi do nieważności umowy, gdyż bez nich umowa nie może być wykonywana, ewentualnie do wykonywania umowy z wyłączeniem tych klauzul i przy zachowaniu pozostałych warunków umowy. W związku z nieważnością umowy powodowie dochodzą od pozwanego zwrotu wszystkich świadczeń zapłaconych na rzecz banku tytułem rat kredytowych w okresie od zawarcia umowy do 6 września 2021 r., które stanowią świadczenia nienależne. W razie uznania, że umowa jest ważna, lecz powinna być wykonywana z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych, powodowie dochodzą zwrot rat kredytowych nadpłaconych w związku ze stosowaniem przez bank indeksacji kredytu, we wskazanym wyżej okresie. Uzasadniając interes prawny w żądaniach o ustalenie powodowie powołali się na potrzebę rozstrzygnięcia na przyszłość powstałego pomiędzy stronami sporu co do związania umową, w szczególności co do obowiązku uiszczania przyszłych rat kredytowych.

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew i w piśmie procesowym z 21 października 2021 r., stanowiącym odpowiedź na rozszerzenie powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że zawarta przez strony umowa była umową kredytu denominowanego w walucie obcej – franku szwajcarskim. Umowa taka jest zgodna

z Prawem bankowym, nie narusza natury stosunku prawnego ani zasad współżycia społecznego. Pozwany zaprzeczył, by wskazane w pozwie postanowienia umowne stanowiły klauzule abuzywne. Postanowienia te zostały sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, niebudzący wątpliwości. Bank wyjaśnił powodom przed zawarciem umowy istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz poinformował ich o ryzykach, jakie wiążą się z tego rodzaju kredytami, tj. o ryzyku walutowym i ryzyku zmiany stóp procentowych oraz ich konsekwencjach. Klauzule denominacyjne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, bowiem od ich swobodnej decyzji zależało, czy zaciągną kredyt denominowany w walucie obcej, czy w złotych polskich. Bank nie miał możliwości kształtowania i nie kształtował kursów wymiany walut w sposób dowolny, lecz

w oparciu o aktualne kursy rynkowe obowiązujące na rynku międzybankowym, a powodom już w umowie kredytu przyznano uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim. Pozwany podniósł, że ewentualne uznanie klauzule denominacyjnych za bezskuteczne wobec powodów nie prowadziłyby do upadku umowy ani uznania jej za kredyt złotówkowy, lecz prowadziłyby do konieczności uzupełnienia umowy na podstawie kursów rynkowych lub średnich NBP waluty CHF. Pozwany wskazał, że nie jest bezpodstawnie wzbogacony wobec powodów, jednak w razie uznania, że spełnione przez powodów świadczenia nie miały podstaw prawnych, to powodowie nie mogą żądać ich zwrotu ze względu na regulację art. 411 pkt 1 k.c., bowiem należałoby przyjąć, że mieli świadomość braku podstawy

prawnej świadczeń. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie rat uiszczonych za okres wcześniejszy niż 10 lat licząc wstecz od dnia wniesienia pozwu oraz brak interesu prawnego w żądaniach o ustalenie. Ponadto pozwany zarzucił, że roszczenia powodów noszą znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z art. 5 k.c. nie zasługują na ochronę prawną, bowiem postanowienia umowy kredytu zaczęły być kwestionowane dopiero po znacznym umocnieniu się kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotówki, na co bank nie miał wpływu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małżonkowie M. W. i I. W. w 2009 r. potrzebowali środków finansowych na zakup domu jednorodzinnego na rynku pierwotnym, w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. W celu uzyskania kredytu powodowie spotkali się

z doradcą kredytowym (...) Bank (...) S.A. Doradca kredytowy zaoferował powodom kredyt denominowany we franku szwajcarskim, jako korzystniejszy od kredytu w złotych polskich z uwagi na niższe raty kredytowe. Doradca prezentował powodom wykresy historycznych kursów franka szwajcarskiego. Powodowie zdecydowali się na kredyt denominowany we franku szwajcarskim i w dniu 27 maja 2009 r. złożyli w (...) Bank (...) S.A. wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) w wysokości 1.200.000 zł,

w walucie CHF, na okres 360 miesięcy. We wniosku powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko. Jednocześnie oświadczyli, że odrzucają ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych (wniosek kredytowy wraz z załącznikami – k. 271-281, przesłuchanie powodów: M. W. – k. 602v.-603 i I. W. – k. 603).

W dniu 3 lipca 2009 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A.) oraz M. W. i I. W. zawarli umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu denominowanego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 383.837,15 CHF, nie więcej jednak niż 1.038.000 zł (§ 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, zwanej dalej również „CSU”).

W umowie zapisano, że kredyt jest przeznaczony na finansowanie części kosztów nabycia nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), w kwocie 1.038.000 zł (§ 1 ust. 2 CSU). Okres kredytowania ustalono od 3 lipca 2009 r. do 5 czerwca 2039 r. (§ 1 ust. 3 CSU), oprocentowanie kredytu na 3,395 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), przy czym warunki zmiany oprocentowania określone zostały w Części Ogólnej Umowy (§ 1 ust. 4 CSU), marżę banku w dniu udzielenia kredytu na 3% p.a. w stosunku rocznym (§ 1 ust. 5 CSU), przy czym w okresie kredytowania następowało obniżenie marży banku z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty – o 1 p.p. (§ 1 ust. 6 CSU).

Rzeczywistą roczną stopę procentową określono w umowie na 5,74% p.a. (§ 1 ust. 7 CSU). Całkowity koszt udzielonego kredytu określony został szacunkowo na 945.781,39 zł, w tym: 1) prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 7.453,15 CHF (kwota prowizji po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania niniejszej umowy wynosi szacunkowo 22.046,42 zł), 2) szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez Bank przez cały czas kredytowania 923.734,97 zł (§ 2 ust. 1 pkt 1 i 2 CSU).

Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono hipotekę kaucyjną do kwoty 1.440.0000 zł ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości w postaci domu jednorodzinnego położonego w K., ul. (...) oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 117.000 zł ustanowioną na rzecz banku na lokalu mieszkalnym położonym w P. przy ul. (...) (§ 3 ust. 1, 2 CSU).

Zgodnie z umową, uruchomienie kredytu nastąpi nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez kredytobiorcę warunków uruchomienia, nie później niż w ciągu 90 dni od daty zawarcia umowy, jednorazowo, na wskazany w

umowie rachunek bankowy (§ 4 ust. 1-3 CSU). Wypłata środków odbywa się na zasadach określonych w COU (§ 4 ust. 6 CSU).

Splata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy, w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w walucie CHF, środki pobierane będą z rachunku walutowego (o wskazanim w umowie numerze), zasady spłaty określone są w COU (§ 5 ust. 1 i 2-8 CSU).

( umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy(...)z dnia 03.07.2009 r. – Część Szczególna Umowy – k. 77-78 i 283-285).

Całość umowy o kredyt mieszkaniowy (...) stanowiła, wraz z Częścią Szczególną Umowy, Część Ogólna Umowy (zwana dalej również „COU”). W Części Ogólnej umowy postanowiono, że kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 COU). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej

w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, negocjowanego pomiędzy Kredytobiorcą a Bankiem, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 COU). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6, 3) Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych udostępniane są Klientom Banku w następujący sposób: a) aktualne: zamieszczana są na stronie internetowej Banku oraz wywieszane są na tablicy ogłoszeń Banku oraz na życzenie Klienta podawane są telefonicznie lub mailem, b) archiwalne: zamieszczane są na stronie internetowej Banku oraz na życzenie Klienta podawane są telefonicznie lub mailem (§ 1 ust. 3 pkt 1-3 COU).

Zgodnie z COU, oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku (§ 2 ust. 1 COU). Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M – w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU). Stopa bazowa ustalona w umowie o kredyt, obowiązuje do przedostatniego dnia włącznie, 3-miesięcznego okresu obrachunkowego. Przez 3-miesięczny okres obrachunkowy rozumie się okres kolejnych 3 miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy liczony jest od dnia uruchomienia kredytu (§ 2 ust. 3 COU).

W myśl postanowień COU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane są w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (§ 8 ust. 5 COU). Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 8 ust. 6 COU).

Według postanowień COU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej (§ 13 ust. 1 COU). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej, negocjowanym pomiędzy Kredytobiorcą a Bankiem, w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. (§ 13 ust. 2 COU). W przypadku kredytów denominowanych wypłacanych

w złotych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnicy kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą: 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w CSU, Bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej, 2) niewystarczającą do realizacji celu określonego w CSU, kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji ze środków własnych (§ 13 ust. 3 COU).

W § 15 ust. 7 COU postanowiono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1) harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie, w której kredyt jest denominowany,

2) spłata następuje:

a) w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku

w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, albo

b) w walucie obcej, z zastrzeżeniem lit. c):

- z walutowego rachunku prowadzonego przez Bank, na podstawie pełnomocnictwa do rachunku – poprzez pobranie przez Bank należnych kwot lub,
- przelewem z walutowego rachunku prowadzonego przez inny bank lub,
- bezpośrednią wpłatę gotówkową dokonaną przez Kredytobiorcę na rachunek obsługi kredytu z zastrzeżeniem, że: wpłaty przyjmowane są w Oddziałach i Placówkach Banku, prowadzących operacje gotówkowe w walutach obcych, operacje w walutach obcych nie obejmują bilonu,

c) w celu zapewnienia spłaty raty kapitałowo-odsetkowej, w dniu wymagalności Kredytobiorca zobowiązany jest posiadać na rachunku walutowym kwotę wystarczającą do pełnej spłaty raty,

3) do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Odsetki od kwoty wykorzystanego kapitału naliczane są za okresy miesięczne, licząc od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę włącznie, według obowiązującej dla kredytu w tym czasie stopy procentowej. Do obliczania odsetek przyjmuje się rzeczywistą liczbę dni w miesiącu, a rok za 365 dni (§ 16 ust. 1 i 2 COU).

W COU postanowiono również, że sprawach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie przepisy Prawa bankowego, Kodeksu cywilnego i inne właściwe, powszechnie obowiązujące przepisy prawa (§ 26 ust. 2 COU)

(Część Ogólna Umowy – k. 78v.-84 i 286-297).

Przy zawieraniu umowy kredytu, w dniu 3 lipca 2009 r. M. W. i I. W. podpisali dokument pn. „Informacja dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku kursowym”, w którym wskazano m.in., że:

„Wybierając zadłużenie w walucie obcej Kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczy to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich, a wynika ze znacznej różnicy w wysokości stóp referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

W obecnym okresie stopy referencyjne wynoszą dla kredytów złotych - 4,6% (WIBOR 3M), dla kredytów denominowanych kursem franka szwajcarskiego - 0,395% (LIBOR 3M dla CHF).

Podkreślamy jednak, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko zmiany wysokości spreadu walutowego. Występowanie wyżej wymienionych ryzyk sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o

kredyt walutowy ubiega się Kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej, a ryzyko zmiany wysokości spreadu walutowego – gdy dokonuje spłaty kredytu w walucie, w jakiej kredyt jest denominowany.

Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych”.

Odnośnie ryzyka zmian stóp procentowych wskazano:

„Zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Oprocentowanie kredytów hipotecznych składa się ze stałej marży (...) Bank (...) SA i zmiennej stopy referencyjnej (np. EURIBOR, LIBOR – w zależności od waluty kredytu) i zmienia się co kwartał (3M). Ryzyko zmiany stóp procentowych oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Wysokość stopy referencyjnej jest ustalana na rynku międzybankowym i zależy między innymi od decyzji banku centralnego w zakresie obniżenia lub podwyższenia stóp procentowych. Na wysokość stóp procentowych w danym kraju ma wpływ szereg czynników, m.in. inflacja, podaż pieniądza, cykl koniunkturalny, wysokość PKB itp. Informacja o wysokości stóp referencyjnych dla poszczególnych walut jest podawana do publicznej wiadomości i dostępna w dziennikach ogólnopolskich oraz na stronach portali internetowych”.

W przedmiotowym dokumencie „Informacji” wskazano także, że dwa powyżej wspomniane czynniki – zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych oraz zachęceno klientów do zapoznania się z danymi historycznymi i sporządzanymi przez analityków prognozami dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stóp referencyjnych dla danej waluty (wartość, które w danym momencie mogą być korzystne dla Klienta, w długim okresie mogą się okazać niekorzystne), a także do zapoznania się z przykładem wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu, zamieszczonym w dokumencie „Informacji”.

W przykładzie tym przedstawiono sytuacje modelowe szacunkowej wysokości raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej (wynoszącej 4.600,46 zł) oraz wysokość raty m.in. przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 1,18 zł (wynoszącej 6.516,13 zł).

W dokumencie (...) wskazano nadto, że sytuacja i potrzeby Klientów są różne, po przanalizowaniu w/w informacji każdy wnioskodawca wybiera walutę najkorzystniejszą dla siebie, umożliwiającą optymalną formę spłaty zadłużenia oraz że Bank oferuje możliwość zmiany waluty kredytu wielokrotnie w trakcie okresu spłaty – na PLN bezpłatnie.

Do (...) dołączono wykresy przedstawiające historię zmiany stawki referencyjnej LIBOR 3M dla CHF i historię zmiany kursu franka szwajcarskiego do złotego (CHF/PLN), za okres od 1 czerwca 2006 r. do 1 marca 2009 r. Z wykresu „Historii zmiany kursu franka szwajcarskiego do złotego (CHF/PLN)” wynikało, że w w/w okresie najniższy kurs franka szwajcarskiego był w lipcu – sierpniu 2008 r., kiedy wynosił około 2 zł, a najwyższy w styczniu\lutym 2009 r., kiedy wynosił około 3,20 zł.

Powodowie oświadczyli w dokumencie (...), że zapoznali się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w PLN, z której rezygnują.

(„Informacja dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku kursowym” – k. 350-352).

W okresie zawierania umowy kredytu powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. M. W. miał wykształcenie wyższe ekonomiczne i był zatrudniony w ramach umowy o pracę w (...) Sp. z o.o. na stanowisku(...). I. W. miał wykształcenia wyższe na kierunku zarządzanie i zatrudniona była w ramach umowy o pracę w (...) Sp. z o.o. na stanowisku(...) (wniosek kredytowy wraz z załącznikami – k. 271-281, zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach – k. 306, 307, przesłuchanie powodów: M. W. – k. 602v.-603 i I. W. – k. 603

Postanowienia umowy kredytu dotyczące mechanizmu denominacji w zakresie zasad wypłaty kredytu walutowej były uzgadniane przez bank z powodami – powodowie uzyskali zgodę banku na wypłatę kredytu po negocjowanym kursie waluty CHF. W dniu 24 lipca

2009 r. powodowie złożyli wniosek o wypłacenie w dniu 27 lipca 2009 r. kredytu w kwocie 1.038.000 zł na rachunek zbywcy domu mieszkalnego. Po złożeniu wniosku o wypłatę kredytu do M. W. zatelefonował pracownik banku (...) z propozycją kursu franka szwajcarskiego, który miał być zastosowany do wypłaty kredytu, w wysokości 2,65 zł, uzgodniono kurs wypłaty w wysokości 2,705 PLN/CHF i przy zastosowaniu takiego kursu Bank uruchomił kredyt w dniu 27 lipca 2009 r. W tym dniu w (...) Bank (...) S.A. obowiązywały następujące wartości kursów waluty CHF: kurs kupna 2,6539 PLN, kurs sprzedaży 2,8184 PLN, zaś kurs średni Narodowego Banku Polskiego waluty CHF wynosił 2,7309 PLN. Wypłacona przez Bank kwota kredytu w wysokości 1.038.000 zł została przeliczona przez Bank na 383.733,83 CHF po kursie przeliczeniowym 2,705. W dniu wypłaty kredytu została zaksięgowana przez Bank spłata kapitału w wysokości 103,32 CHF

z tytułu różnic kursowych (wniosek o wypłatę transzy/kredytu mieszkaniowego z dnia 24.07.2009 r. – k. 299-300, archiwalna tabela kursów walutowych w (...) Bank (...) S.A. z 27.07.2009 r. – k. 302, zaświadczenie banku z 10.10.2019 r. – k. 184, zeznania świadków: A. K. – k. 590-593 i E. Ż. – 627-631v., przesłuchanie powoda M. W. – k. 602v.-603).

W dniu 6 sierpnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. oraz M. W. i I. W. zawarli Aneks nr (...) do przedmiotowej umowy kredytu, sporządzony 27 lipca

2012 r., na podstawie którego dokonano zmian postanowień umowy w zakresie hipotek zabezpieczających spłatę kredytu (Aneks nr (...) do umowy kredytu, sporządzony dnia 27.07.2012 r. – k. 85-85v.).

M. W. i I. W. dokonują spłaty rat kredytowych wynikających

z przedmiotowej umowy kredytu począwszy od 5 sierpnia 2009 r., z tym że do 5 lutego

2015 r. dokonywali spłat we frankach szwajcarskich, a od 5 marca 2015 r. dokonują spłat

w złotych polskich. W okresie od 5 sierpnia 2009 r. do 6 września 2021 r. powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty kredytu (kapitału, odsetek od kapitału) łącznie 97.379,91 CHF i 408.947,33 zł (zaświadczenie banku z dnia 5.12.2019 r. wraz z zestawieniem spłaty kredytu w okresie od 5.08.2009 r. do 7.10.2019 r. – k. 184-186, potwierdzenia przelewów za okres od 05.11.2019 r. do 06.09.2021 r. – k. 509-554).

Pismem z 5 grudnia 2019 r. pełnomocnik powodów wezwał (...) Bank (...) S.A. do zwrotu na rzecz powodów w terminie 7 dni kwot 97.379,91 CHF i 283.963,35 zł, pobranej przez bank nienależnie w związku z nieważnością przedmiotowej umowy kredytu, albo zwrotu kwoty 142.636,64 zł, pobranej do powodów nienależnie w związku z tym, że umowa kredytu zawiera nieuczciwe postanowienia umowne, bezskuteczne wobec powodów. Wezwanie to zostało doręczone Bankowi 9 grudnia 2019 r. (przedsądowe wezwanie do zapłaty z 05.12.2019 r. – k. 86-91, potwierdzenia nadania i odbioru przesyłki pocztowej – k. 92, 93).

Na skutek pojawiających się w mediach informacji dotyczących kredytów powiązanych z walutą frank szwajcarski, powodowie w 2019 r. skonsultowali swoją umowę kredytu z prawnikiem z kancelarii prawnej, gdzie uzyskali informację, że klauzule zawarte

w przedmiotowej umowie kredytu mogą stanowić postanowienia abuzywne (przesłuchanie powodów M. W. – k. 602v.-603 i I. W. – k.603).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał zasadniczo wiarę zeznaniom powodów M. W. i I. W.,

w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu i okoliczności spłaty kredytu, gdyż zeznania powodów w zdecydowanej większości pozostawały w zgodzie

z dowodami z dokumentów, składając się wraz z nimi na spójną i logiczną całość. Jedynym wyjątkiem jest okoliczność dotycząca negocjowania przez powodów z bankiem warunków umowy kredytu. Powodowie zaprzeczali jakimkolwiek ustaleniom czy negocjacjom

z bankiem w zakresie warunków umowy wskazując, że zawarta umowa kredytu była standardowa. Jednak z treści umowy kredytu oraz z zeznań świadków A. K.

i E. Ż. wynika, że powodowie uzyskali odstępstwo od standardowych warunków umowy kredytu w zakresie zasad wypłaty kredytu – poprzez zgodę Banku na wypłatę po kursie negocjowanym waluty CHF, a nie po kursie z tabeli kursowej Banku. W tej części twierdzenia powodów nie zasługiwały zatem na wiarę. Z dowodów z dokumentów oraz częściowo z przesłuchania powoda M. W. wynika nadto, że kurs wypłaty został indywidualnie ustalony z powodami, skoro zastosowany przy wypłacie kredytu kurs waluty CHF odbiegał od kursów z tabeli kursowej Banku z dnia wypłaty kredytu.

Nie budziły wątpliwości co do wiarygodności zeznania świadków A. K.

i E. Ż., złożone na piśmie. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że świadkowie nie pamiętali okoliczności zawarcia umowy kredytu z powodami, lecz przekazali tylko ogólne informacje co do ówczesnych procedur zawierania tego rodzaju kredytów w (...) Bank (...) S.A. Zeznania tych świadków miały wobec tego ograniczone znaczenie dowodowe

w niniejszej sprawie i mogły posłużyć tylko co ustalenia faktu, że przedmiotowa umowa kredytu zawiera niestandardowe postanowienia w zakresie zasad wypłaty kredytu – po kursie negocjowanym, a nie po kursie z tabeli kursowej Banku. W tym zakresie zeznania świadków korespondują z dokumentami stanowiącymi materiał dowodowy sprawy i prowadzą wraz

z nimi do wniosku, że strony umowy kredytu dokonały indywidualnych uzgodnień w zakresie zasad wypłaty kredytu.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wnioski dowodowe zgłoszone przez powodów, o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia treści analiz, które legły

u podstaw przygotowania wprowadzenia do oferty pozwanego banku produktu w postaci kredytu indeksowanego, scenariuszy zmiany kursu walutowego, regulaminu wynagrodzenia pracowników, doradców kredytowych i pośredników kredytowych, zasad oceny zdolności kredytowych klientów, umów kupna i sprzedaży waluty obcej lub innych umów służących finansowaniu kredytu powodów, informacji, jaki procent kredytów hipotecznych udzielonych klientom indywidualnym w lipcu 2009 r. stanowiły klasyczne kredyty złotowe oraz kredytu powiązane z kursami walut obcych – ponieważ fakty, które miałyby być wykazane tymi dokumentami pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie było potrzeby prowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego zgłoszonego przez powodów, ponieważ fakty dotyczące wysokości nadpłaty powstałej z tytułu stosowania

w umowie niedozwolonych postanowień przeliczeniowych, na jakie dowód ten został zgłoszony, nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei wysokość wszystkich wpłaconych przez powodów na rzecz banku świadczeń wynikała wprost z dokumentów złożonych do akt sprawy i jej ustalenie nie wymagało wiadomości specjalnych.

Zbędny dla rozstrzygnięcia był również dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez pozwanego, gdyż okoliczności, na które dowód ten zostały zgłoszone, wskazane

w odpowiedzi na pozew (dotyczące zasad rozliczania transakcji walutowych na rynku walutowym i bankowym, przyczyn oprocentowania kredytów denominowanych do walut obcych według stawki LIBOR, wysokości rat, gdyby



powodom udzielono kredytu w złotych polskich oprocentowanego według stawki WIBOR, itp.) nie mogły mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665, z późn. zm.), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Wskazać też trzeba w kontekście żądań powodów, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

W ocenie Sądu, podane przez powodów okoliczności w celu wykazania interesu prawnego w uzyskaniu wyroku sądowego ustalającego nieważność umowy kredytu, ewentualnie ustalającego bezskuteczność klauzul umownych przewidujących denominację kredytu (tj. określenie kwoty kredytu w walucie CHF oraz przeliczenia walutowe

wypłacanej kwoty kredytu i spłacanych rat kredytowych) pozwalają na stwierdzenie co do zasady istnienia takiego interesu po stronie powodów. Wobec sporu pomiędzy stronami co do ważności przedmiotowej umowy kredytu oraz skuteczności klauzul przeliczeniowych w niej zawartych powodowie nie są w stanie, bez wyroku sądowego ustalającego, uzyskać skutecznego prawnie potwierdzenia co do braku związania ich umową kredytu lub zakresu związania umową oraz wyjaśnienia na przyszłość ich sytuacji prawnej.

Sąd stoi na stanowisku, że powodowie nie wykazali jednak interesu prawnego

w zakresie żądania o ustalenie bezskuteczności klauzul zawartych w § 2 ust. 1 pkt. 1 CSU oraz § 8 ust. 5 i 6 COU, które przewidują obowiązek zapłaty prowizji za udzielenie kredytu denominowanego pobieranej w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 7.453,15 CHF

(§ 2 ust. 1 pkt 1 CSU) oraz wprowadzają zasadę przeliczenia prowizji z waluty obcej na złote przy zastosowaniu kursów sprzedaży waluty obcej według Tabeli kursów Banku (§ 8 ust. 5

i 6 COU). W umowie kredytu powodowie zobowiązani byli do zapłaty prowizji za udzielenie kredytu, określonej w CSU w walucie CHF (§ 2 ust. 1 pkt 1 CSU) oraz prowizji manipulacyjnej za wcześniejszą jednorazową spłatę kredytu lub od sumy nadpłat przekraczających 30% kwoty kredytu, jeżeli spłata nastąpi przed upływem 3 lat od dnia podpisania umowy kredytowej (§ 5 ust. 2 CSU). Skoro prowizja za udzielenie kredytu została już pobrana od powodów, to powodom przysługujące dalej idące od żądania ustalenia bezskuteczności wskazanych postanowień – żądanie o zwrot tej prowizji. Wobec upływu okresu 3 lat od dnia podpisania umowy kredytowej bank nie może już pobrać od powodów prowizji manipulacyjnej za wcześniejszą spłatę kredytu. Powodowie nie wykazali wobec tego, aby istniała potrzeba ustalenia bezskuteczności postanowień znajdujących się w § 2 ust. 1 pkt. 1 CSU oraz § 8 ust. 5 i 6 COU w celu wyjaśnienia ich sytuacji prawnej na przyszłość. Wobec tego na samym wstępie można stwierdzić, że żądanie (ewentualne) w części dotyczącej ustalenia bezskuteczności w/w postanowień umownych jest niezasadne już ze względu na brak interesu prawnego po stronie powodów.

Podstawą materialnoprawną roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia są natomiast przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia lub gdy podstawa świadczenia odpadła. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu pomiędzy stronami, dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Na możliwość taką wskazują wprost przywołane wyżej regulacje Prawa bankowego. Odwołać należy się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie

trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt

II CSK 803/16 (OSNC 2-18/7-8/79) w odniesieniu do kredytu denominowanego stwierdzając, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wskazać należy także, że Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 te same ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

Zatem wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu lub rat kredytowych mieści się co do zasady w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 358<sup>1</sup> k.c. ani 69 Prawa bankowego.

W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytu. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne.

Treść przedmiotowej umowy wskazuje, że umowa stanowi kredyt denominowany do franka szwajcarskiego, gdyż kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF (§ 1 ust. 1 CSU), a wypłacona miała być w złotych polskich po przeliczeniu według kursu kupna negocjowanego pomiędzy kredytobiorcą a bankiem (§ 1 ust. 2 i § 13 ust. 1 i 2 COU). Frank szwajcarski stanowił walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez cały czas wykonywania umowy spłacane są raty kredytu. W § 1 ust. 1 CSU umowy wskazano, że przedmiotowy kredyt jest kredytem denominowanym udzielonym

w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 383.387,15 CHF, nie więcej niż 1.038.000 zł, zatem kwota kredytu została wyrażona w sposób ścisły w walucie obcej. W umowie określone zostały również zasady spłaty kredytu przez kredytobiorców – w ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w walucie CHF, pobieranych z rachunku walutowego (§ 5 ust. 3-5 CSU), wyliczanych przy zastosowaniu zmiennego oprocentowania, którego zasady ustalania zostały określone w umowie (§ 1 ust. 4-6 CSU, § 2 ust. 1-3 COU). Przedmiotowa umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na fakt, że przewidywała ona przeliczenie (przewalutowanie) kwoty środków wypłacanych z tytułu kredytu z waluty szwajcarskiej na walutę polską. Skoro przeliczenie to następowało po kursie negocjowanym pomiędzy kredytobiorcami a bankiem, to nie miała miejsca sytuacja, aby bankowi przyznane zostało

w umowie – niedające się zaakceptować na gruncie art. 353<sup>(1)</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – uprawnienie do dowolnego kształtowania kursu, po którym nastąpi wypłata kredytu, a tym samym do arbitralnego określenia salda kredytu podlegającego spłacie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazuje, że negocjacje kursu, na podstawie którego określona została kwota kredytu wypłacona w złotych faktycznie się odbyły, a zastosowany przy tym przeliczeniu kurs odbiegał od kursów z tabeli kursowej banku (...) z dnia wypłaty kredytu i był zbliżony do kursu średniego NBP waluty CHF.

W analizowanym przypadku nie stanowi też wady umowy, prowadzącej do jej nieważności, przewidziana w § 15 ust. 7 pkt. 2) lit a) i pkt 3) COU możliwość przeliczania kwot pieniężnych wpłacanych tytułem spłaty rat kredytowych ze złotych na franki szwajcarskie, przy zastosowaniu kursu sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Regulacja taka nie zmienia bowiem wskazanej wcześniej reguły, zapisanej wprost w § 5 ust. 4 i 5 CSU, iż spłata kredytu następuje w walucie CHF, z prowadzonego w tej walucie rachunku walutowego. Oznacza to, że przy spłacie rat kredytu nie było potrzeby dokonywania żadnych przeliczeń walutowych, skoro raty kredytu w harmonogram rat określone były w walucie CHF i miały być spłacane w tej walucie. Powodowie w takiej też walucie płacili raty od samego początku obowiązywania umowy, a dopiero po kilku latach zdecydowali się na dokonywanie spłat

w złotych polskich, korzystając z możliwości przewidzianej w § 15 ust. 7 COU, przy zachowanej zasadzie spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. Możliwość spłaty kredytu

w złotych polskich po kursie przeliczeniowym z tabeli kursowej Banku należy uznać

w tej sytuacji za dodatkowe uprawnienie kredytobiorców, z którego mogą swobodnie skorzystać lub nie, a nie za ograniczenie jakichkolwiek ich praw bądź źródło nieuzasadnionych korzyści banku.

Przywołane postanowienia umowy kredytu nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona w umowie ściśle w walucie CHF, zaś walutą spłaty kredytu również jest CHF (w tej walucie określone zostały raty kredytu w harmonogramie spłaty), a na gruncie zapisów umowy przeliczenia walutowe występują przy wypłacie kredytu w złotych polskich, ale po kursie negocjowanym pomiędzy kredytobiorcami a bankiem (a nie kursem ustalonym jednostronnie i dowolnie przez bank), a także wtedy, gdy kredytobiorca skorzysta z przyznanej mu w umowie możliwości spłaty rat kredytowych w złotych polskich, odstępując do przewidzianej

w umowie reguły spłaty kredytu w we frankach szwajcarskich, co jednak jest zależne wyłącznie od swobodnej woli kredytobiorcy i co nie stanowi ograniczenia jego praw, lecz przyznanie mu dodatkowego uprawnienia.

Przedmiotowa umowa kredytu spełnia zatem wymogi określone w art. 69 Prawa bankowego, pozostając w zgodzie także z naturą tego rodzaju umowy, a jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Z tego punktu widzenia zawarta przez strony umowa jest ważna, a odmienne stanowisko powodów Sąd ocenia jako niezasadne.

Brak było również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35). Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w jakiejś nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie przewagi kontraktowej banku poprzez wprowadzenie do umowy mechanizmu denominacji walutowej. Choć powodowie powoływali się na brak zrozumienia warunków ekonomicznych spornej umowy kredytu, w kontekście istnienia ryzyka kursowego związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, to wskazać trzeba, że z racji posiadanego wyższego wykształcenia ekonomicznego i doświadczenia życiowego (w tym związanego z wykonywanymi przez powodów zawodami) oraz w związku z udzielonymi im przez bank przed zawarciem umowy informacjami – kwestia możliwych zmian na przestrzeni czasu kursów waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej

i konsekwencji tego faktu dla zobowiązań z tytułu kredytu musiała być powodom znana. Nie sposób też przyjąć, by fakt wyrażenia zobowiązań powodów w umowie kredytu w walucie obcej doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego konstrukcja kredytu denominowanego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że określenie

w umowie zobowiązań stron w walucie obcej miało chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że kredyt walutowy pozwalał

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom znacznie niższego oprocentowania, niż w przypadku kredytów złotych. Kredyt taki nie powinien więc być uznany za nieuczciwy. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawarcia umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w okresie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją określenie kwoty kredytu w walucie obcej (franku szwajcarskim) niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal, zwłaszcza w sytuacji znacznych podwyżek w ostatnim czasie stawki referencyjnej WIBOR stosowanej przy oprocentowaniu kredytów złotych).

Podkreślić należy, że przy składaniu wniosku kredytowego, a w szczególności przy zawieraniu umowy kredytu, udzielono powodom rzetelnych informacji o ryzyku kursowym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu denominowanego kursem waluty CHF.

W cytowanej wcześniej „Informacji dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku kursowym”, z którą zapoznano powodów w procesie zawierania umowy, wskazano, że występowanie ryzyka zmiany kursów walutowych sprawia, że „zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty”. W świetle treści powyższych informacji oraz właściwości osobistych powodów (wynikających z wyższego wykształcenia o profilu ekonomicznym i rodzaju wykonywanych przez nich zawodów – dyrektor sprzedaży, księgowy) nie sposób dać wiary twierdzeniom powodów, że przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu nie mieli świadomości wpływu zmian kursu waluty CHF na wysokość salda kredytu. Zwrócić też trzeba uwagę, że powodowie zawierali sporna umowę kredytu w czasie, kiedy zaczęły się już istotne wzrosty kursu franka szwajcarskiego, a z przedstawionego powodom wykresu przedstawiającego historię zmian kursu franka szwajcarskiego do złotego wynikało, że w okresie trzech lat poprzedzających zawarcie umowy kurs franka szwajcarskiego do złotych polskich wahał się w przedziale od około 2

PLN/CHF do około 3,20 PLN/CHF, co oznacza wzrost kursu franka w stosunku do kurs złotego o około 60%. Już na podstawie tych informacji powodowie

w chwili zawarcia umowy kredytu powinni liczyć się z tym, że może nastąpić dalsze istotne umocnienie waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej (co najmniej rzędu 60% – co oznaczało, że przy kursie franka szwajcarskiego na poziomie około 2,70 zł w chwili zawierania umowy wartość franka szwajcarskiego mogła wzrosnąć do poziomu około 4,30 zł, a więc zbliżonego do kursu aktualnego), a w konsekwencji istotny wzrost wartości ich zobowiązań wobec banku – zarówno wysokości salda kredytu, jak i wysokości rat kredytowych w przeliczeniu na złote polskie. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu co do naruszenia obowiązków informacyjnych względem powodów. Wręcz przeciwnie, na gruncie realiów istniejących w okresie zawierania umowy kredytu trzeba uznać, że bank wywiązał się należycie z obowiązków informacyjnych względem powodów, ostrzegając ich o ryzyku wiążącym się z zaciągnięciem kredytu denominowanego w walucie obcej i jego możliwych, istotnych konsekwencjach dla zobowiązań powodów. Dlatego,

w ocenie Sądu, nie można bankowi zarzucić nielojalnego postępowania względem powodów.

W dalszej kolejności rozważenia wymagały podnoszone przez powodów zarzuty co do abuzywności klauzul denominacyjnych (przeliczeniowych) i ewentualnych konsekwencji z tego wynikających.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58 § 2 k.c. czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony

w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia

w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni

w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest, gdy: postanowienie umowne

zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Cel zaciągnięcia przedmiotowego kredytu przeznaczonego na nabycie domu jednorodzinnego na własne potrzeby mieszkaniowe powodów wskazuje, że zawarta umowa kredytu nie miała związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą lub zawodową powodów. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Jeśli chodzi o kwestię indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych klauzul przewidujących denominację kredytu w walucie obcej i dokonywanie przeliczeń walutowych przy wypłacie i spłacie kredytu, to artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że między stronami indywidualnie uzgodniona musiała być kwota i waluta kredytu (§ 1 ust. 1 CSU). Taki sam wniosek uzasadniony jest odnośnie postanowień umowy przewidujących przeliczenie kwoty kredytu na złote polskie przy wypłacie kredytu według kursu kupna negocjowanego pomiędzy kredytobiorcą a bankiem (§ 1 ust. 2 (...) i § 13 ust. 2 (...)), gdyż z postępowania dowodowego wynika, że taki sposób przeliczenia określony w umowie kredytu odbiegał od standardowego wzorca banku, a kurs wypłaty został faktycznie uzgodniony pomiędzy stronami przed uruchomieniem kredytu. Wobec tego klauzule powyższe powinny być wyłączone spod kontroli na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c., jako indywidualnie uzgodnione z powodami.

Pozwany bank nie udowodnił natomiast, żeby przedmiotem indywidualnych negocjacji była klauzula zawarta w § 15 ust. 7 COU, w szczególności przewidująca przeliczanie rat kredytowych ze złotych polskich na franki szwajcarskie przy spłacie kredytu, jeżeli kredytobiorca zdecydował się na spłatę w złotych polskich. Klauzula ta ma charakter standardowy i jest częścią wzorca umowy stosowanego przez bank, mającego zastosowanie do podobnych umów kredytu zawieranych z wieloma kredytobiorcami. To samo dotyczy zasad ustalenia wysokości prowizji w złotych polskich za udzielenie kredytu, na podstawie kursu sprzedaży waluty CHF z Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji (§ 2 ust. 1 pkt. 1 CSU i § 8 ust. 5 i 6 COU), z tym że powodowie nie dochodzili w niniejszej sprawie zwrotu prowizji, a powództwo ewentualne o ustalenie bezskuteczności w/w postanowień odnoszących się do ustalania wysokości prowizji nie mogło być uwzględnione ze względu na brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia po stronie powodów, na co już wcześniej zwrócono uwagę. Wskazane klauzule dotyczące prowizji mogą być w tej sytuacji pominięte w dalszych rozważaniach.

W ocenie Sądu, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej klauzule denominacyjne (przeliczeniowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu bankowego, w której wypłata kwoty kredytu stanowi

zasadnicze świadczenie kredytodawcy, zaś zwrot kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi zasadnicze świadczenie kredytobiorcy. Kwestionowane klauzule przeliczeniowe decydują jednak o głównych świadczeniach stron umowy kredytu bankowego określając, w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (por. orz. SN z 04.04.2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834 i z 09.05.2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950). Zwrócić należy uwagę, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej postanowienia dotyczące przeliczania pomiędzy walutami nie służą jedynie modyfikacji wcześniej ustalonych świadczeń stron, a przeciwnie – wprost wysokość tych świadczeń określają. Z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że głównym świadczeniem banku jest udostępnienie kredytobiorcy określonej kwoty pieniężnej. Udostępnienie to z swej istoty polega na umożliwieniu wykorzystania przez kredytobiorcę środków pieniężnych. Jeśli umowa przewiduje, że wykorzystanie kwoty określonej w walucie obcej może nastąpić poprzez wydanie polecenia jej wypłaty albo inne nią zadysponowanie jedynie w walucie polskiej, to określenie sposobu ustalenia wysokości kwoty w złotych polskich współokreśla świadczenie banku, a nie jedynie pomocniczo pozwala na jego podwyższenie czy zmniejszenie. Z treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika również, że umowa kredytu bankowego przewiduje dwa świadczenia ze strony kredytobiorcy, które można uznać za świadczenia główne: zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłata wynagrodzenia, na które składają się odsetki i prowizja. Skoro bez zastosowania przeliczenia w oparciu o kursy walut nie jest możliwe ustalenie w jaki sposób realizacja dyspozycji kredytobiorcy stanowiła wykorzystanie kredytu, to nie jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, tj. określenie, jaka kwota podlega zwrotowi i ustalenie należnego wynagrodzenia, które w związku z wykorzystaniem kredytu powinien zapłacić kredytobiorca.

Dlatego też w ramach umowy będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie za postanowienia określające główne świadczenia stron uznać należy całość postanowień składających się na wprowadzenie do umowy mechanizmu przeliczeń walutowych, jak i określenie zasad ich przeprowadzenia. Główne świadczenia stron określa zatem zarówno określenie kwoty udostępnionego kredytu we frankach szwajcarskich, przeliczenie kwoty wykorzystanej w złotych polskich na kwotę we frankach szwajcarskich, tj. ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a następnie ustalanie wysokości poszczególnych świadczeń kredytobiorcy, które kredytobiorca mógł ewentualnie spełniać w złotych na podstawie kwot ustalonych we frankach szwajcarskich, jak i postanowienia służące przeprowadzeniu tych przeliczeń.

Przyjąć należy jednak, podobnie jak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, że fakt, iż klauzule przeliczeniowe stanowią główne świadczenia stron nie oznacza, że postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

W ocenie Sądu nie można stwierdzić w niniejszej sprawie, aby postanowienia umowy kredytu dotyczące ustalenia kwoty kredytu we frankach szwajcarskich i jej wypłaty w złotych polskich na podstawie negocjowanego kursu waluty CHF były nietransparentne. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy



konsekwencje ekonomiczne” (wyr. z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C 26/13, pkt 75, podobnie wyr. z 20 września 2017 r., R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45). Zdaniem Sądu, na podstawie klauzul denominacyjnych, zawartych w § 1 ust. 1 CSU, § 1 ust. 2 i ust. 3 pkt 1 i 2 COU oraz § 13 ust. 1-3 COU, kredytobiorcy byli w stanie przewidzieć kwotę, jaką wypłacić ma bank z tytułu udzielonego kredytu oraz kwotę którą będą musieli świadczyć w przyszłości na rzecz banku z tytułu spłaty kredytu. Jak wcześniej wskazano, kredytobiorcy zostali również należycie poinformowani przez bank

o ryzykach jakie wiążą się z zawarciem kredytu denominowanego do waluty obcej oraz

o wpływie tych ryzyk na wysokości ich zobowiązań wobec banku. Wobec tego Sąd stoi na stanowisku, że powyższe klauzule umowne nie powinny być uznane za niedozwolone postanowienia umowne na gruncie art. 385<sup>(1)</sup> k.c. już z tej przyczyny, że określają główne świadczenia stron umowy kredytu i zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odmiennie przedstawia się natomiast sytuacja odnośnie klauzuli zawartej w § 15 ust. 7 COU, która nie może być uznana za transparentną w części dotyczącej pkt. 2) lit a) i pkt. 3) Stało się tak dlatego, że zawarte jest w niej odwołanie do kursów waluty obowiązujących

w banku w chwili spłaty kredytu, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone

w umowie kredytu, która nie podaje żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów. Natomiast w pozostałym zakresie, tj. co do punktów 1) oraz 2 b) i c) klauzuli § 15 ust. 7 COU – przewidujących, że harmonogram spłat kredytu wyrażony jest

w walucie, w której kredytu jest denominowany oraz że spłata kredytu następuje w walucie obcej – transparentność tej klauzuli nie powinna budzić wątpliwości.

Mimo powyższych zastrzeżeń, Sąd dokonał oceny wszystkich kwestionowanych postanowień umownych dotyczących przeliczeń walutowych (§ 1 ust. 1 CSU, § 1 ust. 2 i 3 COU, § 13 ust. 1-3 COU i § 15 ust. 7 pkt. 1-3 COU) w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów powodów jako konsumentów.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających

z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385<sup>(1)</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenia jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych odnoszących się do indeksacji to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, według którego przeliczane były świadczenia stron.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów klauzule przeliczeniowe Sąd nie znalazł podstaw do uznania ich za abuzywne. Zwrócić tu trzeba uwagę na podkreślany już wcześniej fakt, że do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu określonego w umowie we frankach szwajcarskich, a wypłacanego

w złotych, zastosowanie znajdował kurs kupna waluty obcej, negocjowany pomiędzy kredytobiorcami a bankiem (§ 1 ust. 2 COU i § 13 ust. 2 COU). Nie miała więc miejsca na etapie wypłaty kredytu żadna dowolność i arbitralność po stronie banku, bowiem bank nie miał uprawnienia do jednostronnego określenia kursu waluty indeksacyjnej, a ustalony przez strony w drodze negocjacji kurs wypłaty kredytu był zbliżony do kursu średniego NBP waluty CHF. W umowie kredytu przewidziano również zasadę, że kredyt spłacany jest w walucie CHF (§ 5 ust. 4 i 5 COU), co faktycznie miało miejsce w rozpatrywanej sprawie przez okres kilku lat od zawarcia umowy kredytu (dopiero w 2015 r. powodowie zaczęli z własnej woli spłacać kredyt w złotych polskich). Na gruncie postanowień umowy kredytu nie było więc (co do zasady) potrzeby dokonywania przeliczeń walutowych również na etapie spłaty kredytu. Przeliczenia z franka szwajcarskiego na złote polskie na etapie spłaty kredytu, dokonywane zgodnie z § 15 ust. 7 pkt 2) lit a) i pkt 3) COU, miały miejsce wtedy tylko, gdy kredytobiorcy podjęli decyzję, że będą spłacać raty w złotych polskich. Możliwość dokonywania spłaty kredytu w złotych polskich należy w takiej sytuacji ocenić jako dodatkowe uprawnienie przyznane kredytobiorcom, sprzyjające ich interesom, a nie jakimkolwiek ograniczenie praw kredytobiorców bądź instrument pozwalający bankowi na uzyskiwanie dodatkowych korzyści kosztem kredytobiorców. Potrzeba dokonania przeliczenia (przewalutowania) świadczenia z tytułu spłaty rat kredytowych uzależniona została bowiem od woli samych kredytobiorców, którzy mogą skorzystać z możliwości spłaty kredytu w walucie polskiej, znając zasady przeliczeń walutowych (po kursie z tabeli kursowej banku) i mając możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie szwajcarskiej, zgodnie z ustanowioną w umowie kredytu zasadą.

Jak wcześniej szczegółowo wyjaśniono, powodowie zostali rzetelnie poinformowani przez bank o ryzyku kursowym, jakie wiąże się z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej oraz możliwym wpływie tego ryzyka na wysokość zobowiązań powodów wobec banku. Należy odwołać się do wcześniejszych rozważań dotyczących tej kwestii, bez potrzeby ich powtarzania w tym miejscu. Wobec tego powodowie mogli w pełni świadomie podjąć decyzję o zawarciu umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, znając korzyści (niższe oprocentowanie kredytu i niższe raty kredytowe, niż w przypadku kredytu w złotych polskich) oraz ryzyka (możliwość wzrostu wartości zobowiązań na skutek umocnienia się waluty kredytu w stosunku do waluty polskiej) wiążące się z kredytem tego rodzaju.

W tej sytuacji nie sposób uznać, by kwestionowane przez powodów postanowienia wzorca umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów i by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, a klauzule przewidujące mechanizm denominacji kredytu nie stanowią klauzul abuzywnych, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania główne – o ustalenie nieważności umowy kredytu oraz o zwrot wszystkich zapłaconych przez powodów świadczeń z tytułu rat kredytowych, ani dochodzone pozwem jako ewentualne żądania o ustalenie bezskuteczności klauzul umownych oraz o zwrot części rat kredytowych nadpłaconych na skutek stosowania przez bank niedozwolonych klauzul umownych. W szczególności bank nie pobrał od powodów żadnej części rat kredytowych bez podstawy prawnej, zatem nie stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów, w rozumieniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W tej sytuacji nie było podstaw do ustalenia nieważności umowy kredytu bądź bezskuteczności postanowień umownych na podstawie art. 189 k.p.c., ani orzeczenia zwrotu spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego świadczeń na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Wobec bezzasadności powództwa, już tylko dla porządku zwrócić należy uwagę, że chybiony był zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat kredytu nie może być uznany za świadczenie okresowe. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw,

a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., sześcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. w nowym brzmieniu. Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), który przyjął, iż „zważywszy (...) na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywniej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (...). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (...), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)”. Kwestia możliwej wadliwości klauzul dotyczących przeliczeń walutowych w umowach kredytu (i to tylko w kontekście stosowania przez banki spreadu walutowego) została podjęta w debacie publicznej dopiero w 2011 r., przy okazji uchwalania przez Parlament powoływanej wcześniej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Nie da się więc

w żadnym razie przyjąć, by przed 2011 r. powodowie mogli mieć świadomość roszczeń wynikających z wadliwości klauzul indeksacyjnych zawartych w spornej umowie kredytu.

Z przesłuchania powodów wynika, że uzyskali wiedzę, że zawarta przez nich umowa kredytu może zawierać postanowienia niezgodne z prawem w 2019 r., po konsultacji w kancelarii prawnej. Na nieważność umowy bądź bezskuteczność zawartych w niej postanowień przewidujących denominację kredytu i zasady jej dokonywania powodowie powołali się po raz pierwszy w wezwaniu do zapłaty skierowanym do pozwanego w piśmie z dnia 5 grudnia 2019 r. Najwcześniej od tej daty można mówić, że kredytobiorcy mieli świadomość roszczeń, jakie mogą im przysługiwać w związku z ewentualną wadliwością przedmiotowej umowy kredytu. Wobec tego od powstania u powodów tej świadomości do czasu złożenia pozwu

i pisma procesowego rozszerzającego powództwo w niniejszej sprawie, nie upłynął termin określony w art. 118 k.c. Roszczenia powodów o zwrot nienależnych rat kredytowych nie uległy zatem przedawnieniu w żadnej części.

Uwzględnieniu roszczeń o zwrot nienależnych świadczeń nie sprzeciwiałby się art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Wiedzę, o której mowa w tym przepisie należy rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można byłoby uznać, żeby powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone raty kredytowe są nienależne bankowi. Kwestia niedozwolonego charakteru postanowień umownych i nieważności umów kredytu była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Ponadto,

w razie umowy kredytu za nieważną zachodziłby wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Jako niesłuszny ocenić trzeba także podniesiony przez pozwanego zarzut sprzeczności żądań powodów z zasadami współzycia społecznego. Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten nie mógłby w rozpatrywanej sprawie stanowić podstawy do oddalenia powództwa. Podkreślić trzeba, że pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym profesjonalną działalność w zakresie bankowości, a banki od lat traktowano jako „instytucje zaufania publicznego”. Wobec tego przy konstruowaniu umów kredytowych bank winien dołożyć najwyższej staranności, aby postanowienia umowne były zgodne z prawem, nie zawierały regulacji niejasnych lub niejednoznacznych. Gdyby więc zachodziły podstawy do uznania klauzul umownych za nieuczciwe, to nie można by zarzucić powodom, że naruszają zasady współzycia społecznego dochodząc roszczeń związanych ze stosowaniem przez bank nieuczciwych klauzul umownych.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd oddalił powództwo w całości – zarówno główne, jak

i ewentualne – na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powodowie, jako przegrywający sprawę, obowiązani są zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.817 zł, na którą składają się uiszczona opłata skarbowa od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w stawce 10.800 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., poz. 1800).